

Pomidory – Ewa Bem

Miłość ma niezwykły smak
Bo smakuje całkiem tak
Jak popo popo po pomidory
W lutym gdy ich brak
Dręczy zmora aż po świt
Pomidora rośnie mit
Żeby choć jeden kęs
A życie znowu miałoby sens
Miłość to jest taki miód
Co smakuje gorzko ciut
Jak popo popo po pomidory
Latem gdy ich w bród
Płacze córka jęczy mąż
Że i skórka mdła i miąższ
Mokrzy od łez i źli
Proszą o kres tych pomidorowych dni
Nie mów nic ten nasz krótki sen
Rozwiął się tak jak dym i wiem
Że oddałabym dałabym dziś wszystko
Żeby być by znów z tobą być blisko blisko
Miłość to jest taki miód
Co smakuje gorzko ciut
Jak popo popo po pomidory
Latem gdy ich w bród
Płacze córka jęczy mąż
Że i skórka mdła i miąższ
Mokrzy od łez i źli
Proszą o kres tych pomidorowych dni
Nie mów nic ten nasz krótki sen
Rozwiął się tak jak dym i wiem
Że oddałabym dałabym dziś wszystko
Żeby być by znów z tobą być blisko



